VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI GOSPODARKI**
(NR 153)
z dnia 14 maja 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki (nr 153)

14 maja 2015 r.

Komisja Gospodarki, obradująca pod przewodnictwem posła **Wojciecha Jasińskiego (PiS),** przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– propozycje tematów do planu pracy Najwyższej Izby Kontroli na 2016 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Sławomir Grzelak** wicedyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie oraz **Jonasz Drabek** główny specjalista w Wydziale Węgla Kamiennego Ministerstwa Gospodarki.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Katarzyna Gadecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Szanowni państwo, witam uprzejmie. Otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki.

Protokół z poprzedniego posiedzenia uważam za przyjęty wobec niewniesienia uwag.

Szanowni państwo, temat, dla którego pozwoliłem sobie zwołać niniejsze posiedzenie, to plan pracy Najwyższej Izby Kontroli. Witam pana dyrektora Grzelaka, dyrektora naszego departamentu w tym sensie, że zajmuje się tą samą problematyką.

Szanowni państwo, od członków Komisji nie wpłynęły żadne tematy. Przeczytam pismo Marszałka Sejmu – „Uprzejmie informuję, że prezes Najwyższej Izby Kontroli poinformował mnie o przygotowaniu planu pracy NIK na 2016 r. W związku z tym, proszę o przekazanie propozycji tematów, co do spraw i problemów, które mogą być przedmiotem badań kontrolnych NIK w przyszłym roku, w terminie do dnia 15 maja br. Bezpośrednio do Komisji do Spraw Kontroli Państwowej, która wraz z opinią przedłoży je prezydium Sejmu".

To jest pismo skierowane do przewodniczących komisji sejmowych. Tego typu propozycje nie wpłynęły od naszej Komisji.

Panie pośle Naimski, chwilę. Panie dyrektorze, czy zechciałby pan może poinformować, jakie zamiary na przyszły rok ma departament?

W**icedyrektor Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Warszawie Sławomir Grzelak:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Powiem tak, niezależnie od tego, że pan prezes zwrócił się do Sejmu o wskazanie ewentualnych sugestii dotyczących tematów kontroli na 2016 r., to my prowadzimy prace analityczne dotyczące tzw. analiz ryzyka wystąpienia nieprawidłowości w sektorze publicznym. W tym zakresie działania Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji.

Z takich obszarów, które uważamy za ważne, jeśli chodzi o objęcie działaniami kontrolnymi, to są kwestie takie jak np. problem wspierania inwestycji przez Ministra Gospodarki ze środków budżetowych. Jest to kwestia np. zwalczania szarej strefy w obrocie paliwami ciekłymi. Jest problem dotyczący zaopatrzenia w energię elektryczną. Kwestia pewnej rekontroli dotyczącej „Programu polskiej energetyki jądrowej", czy też kwestia zaopatrzenia w energię elektryczną odbiorców finalnych. To byłaby taka kontrola, która zamykałaby cykl dotyczący mocy wytwórczych i bezpieczeństwa sieci przesyłowych.

Jest kwestia związana z tymi połączeniami elektroenergetycznymi z innymi krajami. Coraz bardziej palący wydaje się problem budowy tzw. pierścienia elektroenergetycznego wokół Morza Bałtyckiego. Mamy pewne sygnały od kolegów z najwyższych organów kontroli państw bałtyckich, że uzależnienie tych państw od dostaw energii elektrycznej z Federacji Rosyjskiej sprawia, że oni są bardzo zainteresowani tego typu inwestycją i to też uwzględniamy w naszej analizie.

Jest również problem dotyczący funkcjonowania tzw. administracji mierniczej, czy też legalizacyjnej. Mam tutaj na myśli takie instytucje jak Główny Urząd Miar, czy też Urząd Dozoru Technicznego. W naszych analizach również widać, że warto byłoby się przyjrzeć również tego typu działalności.

Nie mogę w tej chwili powiedzieć, jakie będą ostateczne tematy kontroli. Wymieniłem obszary, które w tej chwili są w sferze naszego zwiększonego zainteresowania. Zatem, jeśli mają państwo jakieś dodatkowe sugestie, chętnie skorzystamy. Natomiast jeśli nie, to będziemy intensywnie pracować nad tymi tematami, głównie w celu przeprowadzenia ciekawych kontroli i przedstawienia państwu ciekawych raportów.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi. Pan poseł Naimski, pan przewodniczący Kraczkowski, pan…

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie dyrektorze, chciałbym zgłosić taki obszar, a właściwie temat. Mianowicie dobrze byłoby skontrolować, co dzieje się w kwestii zapasów obowiązkowych ropy naftowej, produktów naftowych i gazu, zarówno od strony, powiedziałbym, kondycji technicznej magazynów i sposobu zarządzania nimi. Nie chodzi bowiem w tej chwili tylko o to, ile mamy tych zapasów, bo to mniej więcej wiemy. Prosilibyśmy o przeprowadzenie tej kontroli ze szczególnym uwzględnieniem tego, co dzieje się w IKS Solino, dlatego, że jest to problem, który niektórym z nas spędza sen z oczu, i dobrze byłoby, gdyby Najwyższa Izba Kontroli to po prostu sprawdziła. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Kraczkowski i pan przewodniczący Czerwiński.

Poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie dyrektorze, wspomniał pan o Urzędzie Dozoru Technicznego. W kontekście budowy gazoportu instytucja ta swoim działaniem pozostawiła niestety wiele do życzenia. Oczywiście są tam pewnie błędy regulacyjne, związane z funkcjonowaniem urzędu, ale również występujące w kontekście tego, o czym mówiłem. Natomiast biorąc pod uwagę to, że za chwilę, być może, przed Polską stanie wyzwanie związane z budową elektrowni atomowej, to ten projekt infrastrukturalny, tzn. budowa gazoportu moim zdaniem dla Najwyższej Izby Kontroli też może być, w pewnym sensie, polem badawczym tego, jakie są dysfunkcje systemu, bo przecież częściowo kwestie techniczne związane z budową kopuły przy instalacji do odbioru LNG w Świnoujściu i przygotowywania elementów konstrukcji elektrowni atomowej, są nawet zbliżone w kontekście technicznym, wykonawczym, a pozostaje jeszcze kwestia regulacyjna, pozostaje kwestia wypełnienia obowiązków prawnych współpracy z inwestorem, pozostaje kwestia arbitrażu, sporu.

Skoro trudno nam było dać sobie radę z gazoportem i opóźnienia sięgają już kilkunastu miesięcy, to wnioski w gruncie rzeczy powinny posłużyć do ominięcia problemów przy realizacji innych dużych projektów infrastrukturalnych, szczególnie tak jak mówię, w kontekście budowy elektrowni nuklearnej, bo studium przypadku może nas uchronić przed kolejnymi setkami, nawet miliardami związanymi z… Coś tu piszczy. Tam jeszcze coś piszczy.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Tam jeszcze, panie pośle.

Poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Panie przewodniczący, bardzo dziękujemy. Dziękuję pięknie.

To nas może uchronić… Nie jesteśmy w restauracji „Sowa i przyjaciele", a takie dźwięki złowrogie z tej instalacji, prawda? Jakby ktoś nagrywał.

Poseł Mirosława Nykiel (PO):

Nie nagrywamy.

Poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Tak? Ja też nie.

Wracając do tematu. Jeżeli chodzi o kontekst Urzędu Dozoru Technicznego, to byłby to moim zdaniem cenny materiał porównawczy do analizy, z jednej strony. Z drugiej strony, do porównania możliwości wykonania projektów infrastrukturalnych dużej skali, w oparciu o to instrumentarium, które jest w naszym zasięgu. Więc w tym kontekście bardzo uczulałbym, panie dyrektorze. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję i proszę pana przewodniczącego Czerwińskiego.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dwie sprawy. Ta pierwsza dotycząca energetyki, budowy linii przesyłowych i łączy transgranicznych. Chciałbym podkreślić wagę tego problemu. Rzeczywiście, instytucja taka jak NIK powinna to kontrolować i przedstawiać raporty, z taką uwagą, że jest to problem trochę interdyscyplinarny. Dotyczy to nie tylko sektora gospodarki, ale i Skarbu Państwa. Interesuje to również Komisję Nadzwyczajną do spraw energetyki surowców energetycznych itd. Prosilibyśmy pana prezesa o to, żeby raport prezentowany był całościowo na posiedzeniach poszczególnych komisji, które sprawują nadzór nad poszczególnymi, omawianymi tu zadaniami. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa. Nie wiem czy dobrze trafiam, czy to jest już dyskutowane, ale w moim odczuciu wiele emocji wywołuje przemysł motoryzacyjny. Raz są dilerzy, są producenci, są ci, którzy sprowadzają części. To są stowarzyszenia, które konkurują ze sobą.

Wydaje mi się, że w przypadku potrzeby obiektywnej oceny sytuacji, gdyby NIK uznał, że pod tym kątem może tę branżę skontrolować, to byłaby dobra podstawa do dyskusji.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie dyrektorze, chciałbym zgłosić jeszcze uwagę do jednej kwestii w sprawie Urzędu Dozoru Technicznego. Chodzi o technologie pomiarowe, które stosuje ten urząd.

Ze względu na to, że wciąż mamy taką sytuację, a jest tak tylko w Polsce, że nadal istnieje pełen monopol na te usługi, które wykonuje dozór techniczny. Tylko ta instytucja ma prawo to wykonywać i dlatego nie ma tu żadnego postępu i te technologie pomiarowe są bardzo przestarzałe. Wydaje mi się, że trzeba spojrzeć na funkcjonowanie nadzoru technicznego w Polsce w porównaniu do innych krajów Unii Europejskiej, gdzie te usługi są urynkowione, czyli są podmioty, które konkurują ze sobą w wykonywaniu pewnych usług, a dozór techniczny zajmuje się tylko sprawami administracyjnymi. To poprawiłoby sytuację w polskich przedsiębiorstwach. Przedsiębiorstwa zwracają na to uwagę, a takie kontrole nikowskie nigdy nie ujęły takiego problemu w swoich raportach. Myślę, że to jest bardzo ważne, szczególnie w kontekście tych wyzwań, o których mówił przewodniczący Kraczkowski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos. Jeśli nie, to ja pozwolę sobie na dwa słowa. Jeśli chodzi o propozycje do planu pracy, to w zasadzie pan poseł Naimski i pan poseł Czerwiński zgłosili konkretne tematy, bo wydaje się, że to, co powiedzieli panowie przewodniczący, to raczej są komentarze i próba ukierunkowania tych kontroli, które są prowadzone.

Panie dyrektorze, może przy tych połączeniach transgranicznych dobrze byłoby zbadać, jak Polska jest do tego przygotowana. To sprzyja konkurencji. Czy wobec konkurencji polskiej energetyce nie grozi zwijanie się?

Natomiast wobec tego, co powiedział pan przewodniczący Mężydło, zgłaszam wniosek absolutnie przeciwny. Ostatnio dochodziły informacje o tendencjach prywatyzacyjnych dozoru technicznego. Moim zdaniem jest to fatalne, panie pośle. Mamy w Polsce dostatecznie wiele doświadczeń i mogą pojawić się próby stwierdzeń Urzędu Dozoru Technicznego – „tak, będziemy wam to robić pod warunkiem, że swoje produkty będziecie sprowadzać z tego i z tego kraju”. Moim zdaniem, w Polsce już to przeszliśmy i jest to pewna nieodpowiedzialność. Natomiast dobrze byłoby sprawdzić, jakie są wady Urzędu Dozoru

Technicznego. Czy Polska jest w stanie mieć dozór techniczny? Czy on nie jest wygaszany, bo wiemy też, że przemysł…

Panie dyrektorze, nie wiem, czy wzbudza to pana aprobatywny uśmiech, czy raczej nie. Były liczne próby tego typu, że coś wygaszało się albo doprowadzano do tego, że działało fatalnie i później powoływano się na to jako na przyczynę likwidacji. Sugerowałbym, żeby zastanowić się nad tym, jakie są wady w funkcjonowaniu i jakie są drogi naprawy.

Chwilkę. Proszę, panie przewodniczący Mężydło.

Poseł Antoni Mężydło (PO):

Panie przewodniczący, *ad vocem* ze względu na to, że pan przewodniczący chyba mnie nie zrozumiał. Nie chodzi o prywatyzację urzędu. Instytucja będzie państwowa, natomiast usługi, które oni wykonują starymi metodami niszczą te sprawdzane, czy badane urządzenia. Byłem przerażony, kiedy usłyszałem o badaniu szczelności. To był taki komunikat prasowy, że badanie szczelności zbiornika w gazoporcie odbyło się metodą wodną, czyli wtłaczania wody pod dużym ciśnieniem. Przecież wiadomo, że z takiego zbiornika później nie usunie się tej wody do końca, woda pozostaje i powoduje uszkadzanie takiego zbiornika. To znaczy rdzewienie, bo tam jest część wody. Część wody pozostaje.

Dziś mamy już takie technologie, np. metodę dopplerowską, która pozwala dokładnie sprawdzić, jak wygląda struktura materiału. Są takie firmy na świecie, które potrafią to robić. Myślę, że gdyby w naszym kraju te usługi byłyby urynkowione, to polskie firmy posiadałyby takie urządzenia. Nie chodzi o ten jeden zbiornik. Chodzi o wszystkie zbiorniki np. na gaz, na stacjach paliwowych. Można sprawdzać to innymi technologiami i nie trzeba niszczyć tego przy okazji wykonywania takiej usługi taką metodą, jaką wykonuje to Urząd Dozoru Technicznego. Ta instytucja, ze względu na pozycję monopolisty, nie jest nastawiona na żaden postęp technologiczny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Ad vocem, panie pośle. Mimo wszystko, pozostaję przy swoim zdaniu. Jeśli mają nienowoczesne metody, to niech zaczną stosować nowoczesne.

Panie przewodniczący, to znaczy, że ktoś tego nie chce, nie potrafi, nie wiem, co. Panie przewodniczący, ja panu nie przerywałem. Prowadzę dyskusję. Proszę nie włączać się bez zgody.

Natomiast badania jednostkowe, w dzisiejszym stanie prawnym, można zlecić tak, żeby to było zrobione. Proponuję zakończyć dyskusję na ten temat, bo powiedzieliśmy swoje zdanie panie przewodniczący i myślę, że nie ma potrzeby dalej tego ciągnąć.

Pan przewodniczący Czerwiński chciałby zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Tak. Chciałbym tylko podkreślić, że temperatura dyskusji pomiędzy panami przewodniczącymi świadczy o tym, że to będzie dobry temat. Wnioski będą obiektywne i nie ma co w tej chwili oceniać, jak jest. Myślę, że temat jest trafnie zaznaczony i poczekajmy na raporty. Wtedy każdy wyciągnie swój własny wniosek. Tylko tyle.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Każdy swój wniosek wyciągnie. Przepraszam, że to komentuję, ale to dotyczyło naszej dyskusji. Natomiast, panie przewodniczący, może mówię nie o tych sprawach, w Stanach Zjednoczonych jest zwyczaj, że prezydent chce mianować konserwatywnego sędziego Sądu Najwyższego, tzw. postępowego. Tym wszystkim, którzy mówią o obiektywizmie, proponuję pamiętać o tym zjawisku.

Nie mówmy, że kontrolerzy są w pełni obiektywni, że to nie może być poddane dyskusji. Miałem kiedyś takie własne doświadczenie, że kontroler NIK zapytał mnie, w formie zarzutu, dlaczego nie prowadzę prywatyzacji. Tak, jakby rząd miał obowiązek prywatyzowania, bo tak uważa NIK. Uważam, że to było niedopuszczalne. Tego typu historie w materiałach nikowskich… Ale nie kwestionuję przydatności NIK do przedyskutowania tej sprawy. Dziękuję. Myślę, że na ty możemy zakończyć tę sprawę.

Proszę, panie dyrektorze.

Wicedyrektor Delegatury NIK w Warszawie Sławomir Grzelak:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Od razu deklaruję, że będziemy starali się przeprowadzać kontrole tak, żeby to było obiektywne i maksymalnie użyteczne dla państwa. Natomiast, jeśli chodzi o ten dozór techniczny, to chciałbym to wyjaśnić.

W Polsce mamy dwa piony tego dozoru technicznego. Jest to Transportowy Dozór Techniczny i on odgrywa główną rolę przy budowie gazoportu. Transportowy Dozór Techniczny, który podlega Ministerstwu Infrastruktury i Rozwoju oraz Urząd Dozoru Technicznego, który podlega Ministerstwu Gospodarki.

Teraz tak. Jeżeli chodzi o sposób realizacji zadań przez dozór techniczny, odbywa się to dwutorowo. Po pierwsze, jest to realizacja obowiązków ustawowych, wynikających z wymogów ustawowych dotyczących sprawdzania czy badania pewnych urządzeń. Ale jest też druga możliwość. To znaczy na podstawie umów cywilnoprawnych wydawane są tzw. certyfikaty zgodności i to jest zgodne z prawem unijnym.

Jeżeli chodzi o nieprawidłowości przy budowie gazoportu, które tutaj zostały trafnie wymienione przez pana posła Kraczkowskiego, to tam do tej pory działa Transportowy Dozór Techniczny, który z jednej strony wykonywał swoje obowiązki ustawowe, ale z drugiej strony podpisał z wykonawcą umowę o certyfikacji. W naszej opinii znalazł się w sytuacji tzw. konfliktu interesów, kiedy miał egzekwować swoje obowiązki ustawowe, a z drugiej strony był podmiotem umowy cywilnoprawnej, czyli wykonawcą. To zostało przerwane. Ten proceder w tej chwili nie ma miejsca, natomiast w ocenie NIK była to nieprawidłowość i ona w dalszym ciągu rzutuje na nasze poglądy dotyczące funkcjonowania dozoru technicznego.

Teraz tak, kontrola Transportowego Dozoru Technicznego jest przewidziana w planie pracy NIK w tym roku. Ma ją wykonać Delegatura w Łodzi i tego raportu spodziewamy się w czwartym kwartale. Natomiast my – Departament Gospodarki i Skarbu Państwa, chcielibyśmy objąć kontrolą Urząd Dozoru Technicznego w 2016 r. Przy czym potwierdzam, że docierają do nas sygnały, o których wspomniał pan przewodniczący Mężydło, zarzuty dotyczące monopolizacji tego rynku i narzucania zbyt wysokich stawek.

Co do technologii wykonywania badań pomiarowych, to nie wypowiadam się. Będziemy musieli przyjrzeć się temu w toku kontroli. Natomiast będziemy daleko od tego typu wniosków, żeby wygaszać dozór techniczny, bo nie w tym jest rzecz. Trzeba go usprawnić, poprawić, ale w żadnym razie nie wygaszać.

Natomiast jeśli chodzi o inne państwa sugestie, to tak – zapasy obowiązkowe paliw. W tym roku już przystąpiliśmy do kontroli dotyczącej gospodarowania rezerwami strategicznymi. W pewnym sensie obejmuje ona również paliwa. Chcemy przyjrzeć się problemowi szarej strefy. To byłoby w przyszłym roku. Jeżeli chodzi o Solino, to w niedługim czasie planujemy specjalną, doraźną kontrolę.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

To bardzo trafny pomysł, panie dyrektorze.

Wicedyrektor Delegatury NIK w Warszawie Sławomir Grzelak:

Oczywiście jeżeli zgłoszą państwo taką sugestię, to jeszcze bardziej nam to pomoże. Tutaj jestem jak najbardziej za, bo też obserwujemy sytuację.

Jeśli jest takie zapotrzebowanie, to dokonujemy prezentacji. O dziesiątej, mamy prezentację raportu dotyczącego rozbudowy konwencjonalnych mocy wytwórczych w energetyce. Odbędzie się to na posiedzeniu Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Natomiast jeżeli chodzi o przemysł motoryzacyjny, to mam tutaj pewne obawy, czy będziemy w stanie to kontrolować, ponieważ myślę, że ta branża jest sprywatyzowana. Nie bardzo mamy podstawy prawne do kontroli, ale przeanalizujemy tę kwestię z punktu widzenia Ministerstwa Gospodarki jako regulatora tego rynku. Będziemy to analizować. Jeżeli będzie taka sugestia, to na pewno będziemy aktywni. Dziękuję bardzo i oczywiście deklarujemy pełną współpracę z państwem.

Przewodniczący poseł Wojciech Jasiński (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy pan przewodniczący Czerwiński był na posiedzeniu Komisji. Tam była ta opozycja. Z jednej strony ci ludzie, którzy generalnie mówili – „Chcemy wolnego rynku, absolutnie", z drugiej strony – „Niech państwo prowadzi poli-

tykę gospodarczą". Pogodzić te dwie rzeczy jest bardzo trudno, ale problem tak jak pan mówi jest.

Szanowni państwo, pozwolę sobie zapytać, czy są sprzeciwy wobec propozycji, które tutaj padły? Propozycje pana przewodniczącego Czerwińskiego i pana przewodniczącego Naimskiego. Czy zgadzają się państwo z tym, żeby nasze sugestie do planu pracy NIK były takie, jak zgłosili panowie? Nie słyszę sprzeciwu. W takim razie uznaję, że Komisja przyjęła te sugestie.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos w jakiejś sprawie? Nie widzę zgłoszeń. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu. Dziękuję panu dyrektorowi.